

1) Dane osobiste:

Kapuścianka o. Małachowski - Jan siemian, 1898 - przedownik. P.P.
Komendant posterunku, konaty.

2) Miejsce i okoliczności aresztowania:

Dnia 14 lipca 1940r. przez władze sowieckie wywieziony zostałem do U.S.S.R. z okazu litewskiego dla internowanych w Wojskach K. Wilkomierza.

3) Miejsce poboru, niszczenia, miejscu przymusowych robót.
Ekspielisk (obóz internowanych) Od dnia 15.VII.1940.

4) Opis oboru, niszczenia itp. teren, budynki warunki mieszkaniowe

Klasztor przeobrażony w budynki poklasztornym. Klasztor ten niszczyły działania rewolucji przedstawiały okropny średok. Porzucone dachy, polamane krużre, niszczone ostateczne i poszarpane obrazy, a na drewnianie moc pokruszonych marmurowych pomników emerytarnych i unikły gruzu ze brukowanych murów przedstawiały pomury obraz. -

W głównych bramach najcięższych porośnięto cęstopy.

Klasztor opasany wysokim kamiennym murem o osiuń basztach. Ponadto przystęp do murów zabezpieczony był pozwornym ogrodzeniem drutów kolczastych.

Na veranatach niektórych rogach klasztoru stały wysokie wieże strażnicze dla posterunków stałych zaopatrzone w reflektory i telefony, orazokoło stały posterunki ruchome zaopatrzone również telefonami. Czterokrotna straż spoczywająca w rogach N.K.W.D. Klasztor położony był nad rzeką od wschodu zasiadając od południowej strony lasu lisiciego na południu stały budynki niszczonego i zbitego domu

kotego. Po skarejestracji i szczegółowym izolowaniu dokona no skrupulatnej renowacji obiektu po czym ujemiono nam kwaterę. Mnie umieszczeno w celi mniejszej, która stała się później na klub im. Gorkiego. Na ścianach przybraków i narożach mniejszych sąsiadujących z nasimi umieszcili napisy ostrzegawcze; "strzeć się polityki".

Znakomu władze sowieckich nasi ludzie dokonali remontu budynków, aby przystosować je na mieszkanie. Działalna praca murarzy, cieśli, stolarzy, blicharzy, ciepliarzy. Budynki wyremontowane ulice wybrukowane, naprawione place i usunięto gruz, a nawet porobiono tramiki. Tak na stoczni w sowieckich warunkach mieszkaniowe były dobre. Tylko kilka 60m^2 miesięcznie 20 i więcej osób. Gorzej było wirkach w których okna biegły na kierunek obozu ponieważ szyby zamontowane były farbą lub napnem. Pokoje te były pomure bez świdła. Nie było to właściwie obycz lecz rigorenie śledczy.

Na kierunek klasztoru władze N.K.W.D. zabezpieczyły się wysokim szerebnym parkanem zabezpieczonym z czerwonej kamii zdrójów kolczastych. Tam za parkanem mieszkała się komendantura i tam nie przesłuchiwano.

5) Skład jednostek internowanych, narodowości, kat., przeszłość, poziom kulturalny i moralny i wzajemny stosunek.

Internowanych było około 5.000. Oficerowie W.P. i Policii oraz szeregowi kawalerii K.O.P. i policji narodowości polskiej o różnym poziomie intelektualnym. Poziom moralny był b. dobry, wzajemny stosunek dosyć dobry. Były b. wiele tzw. głupich osób, które zatraciły się duchowo i dla ewentualnego ułóżenia sobie dolu nie pracowały z władzami sowieckimi. Osoby te po pewnym czasie ucieczyły podejrzanie

— 3 —

na siebie domaszkując się tym, że często mywane były do komendantury lub posiadały gotówki, mimo tego dowódca 6899 na to nie było. Spostawieniami tymi dawały się i wystrzegały się dla ewentualności tych osab. Wygrywając miał przy sobie "porkfahm" przepowiadające bezpieczeństwo o losach mojnych. Na co dzień lejtnant N.K.W.D. przepowiadającże radośnie mu. Nie posiadał żadnych ale styczeń wobec niektórych kpt. Arreiderów oraz kpt. batalionu dowodzili go do końca serii. Ktoś z tych poster. Tymczasem był zobowiązany ustanowić N.K.W.D. Tymczasem mówiąc o tych "N.P." i "P.D.R."

Oficerowie NSD i policji jako terrorystami byli uznanieli, byli budżetowi, lecz kontaktu nawiązywali z szeregowymi i nie mogli się wyjaśnić.

6. Krycia robocie, problemy dnia, marki i prace, narwy, dyskredytowanie, ubóstwo, życie polaków:

Oficerowie byli rozbiorzeni od wszelkiej pracy, fizycznej, a jedynie robiącymi głos zatrudniali się pracą, na której tylko obejmują stanowiska kierownicze. Taki czas zyskał się na polskie przysiężone z Polakami i obcy grahi i szaby itp. Szeregowi dnia mocy i tygodniu przedawnionego byli pracą fizyczną wymuszającą z potroch oboru, kasić kolne dnie, grybać kaseki, natomiast przeróżnice, fajki, cygarnice, gitary, skrzypce, harmonijki, szachy (nożem brzydkie zakazane) portkrety, figury, krywaki robiącą itp. Dniem i nocą kuli kuli robiły Polaków. Mniej szeregowi jako remontowcy zajęli się ochotniczo stałą pracą i taką jakąś salo remontowaniem rące zimnością i okolo 20 rub. miesięcznie posiedzieli i biegli z maledykami sieradzimi.

— 4 —

Właściwie na pryczach, robocie było centralne ogrzewanie, ta sama winością wszelkiego rodzaju. Główne wie było, brak było kuchenek. 7. Stosunek władz do Polaków, sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna informacja o Polsce. Stosunek władz do Polaków naczchowany był nienawiścią. Niemarło się la ażurniały się realnej pełni rozszerzenia. Gwałt. Byłyśmy roczach ich najgroźniejszym elementem, który ich zdaniem nie powinien istnieć. Nagrywano nas krogami laolu. Do badania wykorzystywano nas pojedynczo. Badalo t- 3. N.K.W.D. Hernia były ustne lub protokolowane. Dno razy badany, systemu proktologicznego. Nagali ahym jako Komendant postawił na ryglach konfidentów i przykazał się, że prokurator i oficerami O.N. i werbowaniem dla nich myślać. Cztery razy przestachinany był tem ustric. — 6899

Badania te były obliczone na zatamianie psychiczne. Grażano zamknęciem w więzieniu, biciem, rozmazlaniem, wywiadaniem na późno wiejszy, orzeszowaniem nodziny. Niewydawano korespondencji od rodzin do czasu pozytywna się do współpracy z O.N. Lejtnant Czerwonik przytaknął mi do głowy rozmówcy i zmarzał do zewnątrz. Tegoż wieczoru na ścieżce poczem znaku wywołał po cichu kilkanaście minut. Jak widać nie rebrando wie mniej materiału i wobec nie przeszukano się dano mi spotkać.

Tym którym udało się mówić wspólnie z K.O. (tak, który przedstawił się sam i kogoś wydali choćby jednego konfidenta obiecywali skutkować tak albo po czymś nowym wykorzystać nie doliczono go do celi i konfrontowania ich z mniejszą ostaczą, po czym po kroku

Interesowano się, czy urodzony gen. Sikorskiego i Polski
drogą w Anglii. Jestem pewny, że wszyscy zgodnie twier-
dzą, iż jako Polacy uznają Naczelnego Wodza i Rządu.
Sorocci bardzo hyl. adwokaci z powtarz i twardego
ducha Polaków. Gdy mówiano u nas, że Polska nie jest
nieporządkiem i rodzinie swoich nie robać my nigdy
To sami są odporiedzieli ujawnionej otrzymywali od po-
średni twarzy i perna się, jeszcze żołna nie skonco-
na i Polska będzie. Mówiono im, że jeszcze om Będa
walczyć z Niemcami a co niechceciu nie żyje, a Anglia
nazwali prostytutkami, która eudzyni żelazni chec-
walczyć.

Na propagandę komunistyczną, otwarta gazetka
scenna, moje inne prasy i literatury, kino, riktorium
dworazy w tygodniu myślistwo przeważnie epicko-
dy rewolucyjne oraz przedstawiali klimaty
kiedy ludności i przeć i kolaborach i sondach.

Ponadto raz lub dwukrotnie w tygodniu polityk
wygłaszał sprawozdanie o sytuacji polityczno-gospo-
darowej i siłowej i U.S.S.R. po czym porosztawły dys-
kusje. Okazało się w wielu wypadkach, iż polityk
nie mógł dać odpowiedzi poniżej naszej ludzkiej ope-
ronali faktu i mianem przyproradzać prelegencji.
I tu do wieczności i oburzenia. Po czym kiedy
porali się robić przed skutkami udarali się i takie
dyskusje, ale zawsze później zmienią do tych dyskusji
przystęp poroli. Kilka razy gromialnie opuszczano
salę, gdy chodziło o Polskę, zmiany rządowe, iż
w Polsce był głód i niesprawiedliwość. oraz,

je eksp i robotnik musieli darmo pracować po 10-12
godzin w mieście, zas u polskich dzieciaków od wschodu
do zachodu stolicy. 6899

8) Pomoc lekarska szpitala śmiertelność wynosiła na-
wisko umarłych

Pomoc lekarska była dostateczna lecz brak było
lekarki. Na srebrze śmiertelność była niska.
Mieliśmy szpitalistycznych lekarzy. W Koronisku
rozpiotu umarł prof. Józefko Edward Kuckarski
oficer polskiego stanu pioniera Kutnowskiego garnizonu
nie pamiętałem. Kilka osób papieża samobójstwo
i skutek natomania się psychierynego i era sie badani
przez N.R.W.D. kilka osób zachorowała na chorobę
umysłową.

9) Czy i jaka była tączność kraju i rodzinę
i kraju i rodzinę. Do rodzin wolno było wracać
się po dwa lata na tereny okupowane przez U.S.S.R.

i Niemcy oraz z rodzinami zastanymi przeniesio-
ny do Kazachstanu i w różnych stronach U.S.S.R.

Ja, za cały czas otrzymałem i povertyle od
syna. informa było wiernie otrzymywane paczki od
rodzin i wysyłać do rodzin przebywające.

Dnia 16 maja 1941 r. trzy tysiące
szeregowych K.O.P. kawalerii i policji wraz z innymi
zostaliśmy wywiezione na pociągiem. Kołki:

Mierzono nas kramlniętym wagonach, gotow
były b. duszno i ciasto brak było medy i medasta
teżna. i los pozytywnia. Wtedy, kiedy no masz do

Gregoriem po dachach wagonu, Gierem wagon
motorem eternitowymi.

6899

W humanistyczne umieszczone na obocie wagonów
mi skazanymi na drobne wykroczenia na dwa lata
i na rokne przestępstwo poważniejsze na 10-15 lat.
Tu wykroczeniu był robotnik, robotnik profesor i lekarz
Ksuszewom fragmeli przedwojennym chleba a
piątniczej wolności. Wiktory mówili, że wykroczeniu
jest lepiej niż na wolności z powodu głodu.

Predstawiali one straszliwy obraz nędzy. Przedmioty
obdarci do najwyższego stopnia narząd nadęty wy-
glądały jak ludzkie szkielety porwane skórą.

Kadoli kurcono trzymając na sobie kamieniątko
nie rostażące się klimem aby sąsiad mu nie zabrał
go to był jego karb. Były to obywatele sowieccy
i polscy. Iskierani legisimy o tyle, że cielity nas
drutu kolczaste. Kiedyś takie otoczenie wykroczenia
przesiądelem co jesteśmy raczej starzeni i na
nas zostało wydany wyrok kibionowy. Do namówiono
dano nam wyboru, kreszenia skazanego na 10 lat
Poddani wykroczeniu wygromieni mieliśmy.

Tu wydano nam wybrane uchwała i etapki
o której mówili, po czym dnia 5 czerwca 1941 r. okrą-
głem "Stalingrad" krymizowani zostaliśmy na pod-
ułysk kolski. Okrągły był jak przygotowany do tradycji
był się poruszać. Podróż mówiono trwać 14 dni.

Dnia 13 czerwca 1941 r. Garbi znamy dobitki
do Grecji. Wykrocono nas na lag i zamieszka-

lisiny pod gatunkiem niebem. W tundrze na podnóżach
stokach góra leżały jaszczere śnieg. Niemcy porwaliście po-
lone kraty od pojazdów i rzęsto nawadnięce deszczowe
zprawiały, że stale byłyśmy pociągniani, i zcieńczały

Praca ochroniłyśmy kązdego 11 godzin. Przedpra-
nie nastąpiło dnia 26 lipca nas udawały dachy
oddzielali i kązdy kryty po kilka razy. Taka sama
monia trwała, mimo to 11 godziny.

6899

N.K.W.D. miewał swoje namioty. Na ciekawym dachu
miał salę w widoku schroniska. Rytuki dółek o kamieniach
scianach zabezpieczonych dachiną, wokół odwiatu oraz
dach z dwóch przesiedlanych lub kocy gdaś mogły pomie-
ścić się dwie lub trzy ludzi stawyła nam na miejscu

Poniekąd na tundrze jest teren do końca prze- do dala
nagromadzonych gatuzi brudnych kartonacjach, na gąsio-
mech, a na nich trasy siedzą, których obfitość mowa
była akurat nad ślimakiem. Wymagały, kiedy wysu-
szono na dlonie i rurze i taki kardol stawiał nam na
postanie. Sosneci zawsze kazały nam złożyć do
schroniska jako postawiono na gąsiosej nietasertują

Tym sposobem wykroczeni ewentualnie zmarły
mieliśmy stać się sobą same. Czasu nie było. Po po 11.
godzinach pracy plus trzy certy godziny nadopasie
i odcisnąć z pracy sił brakowało starych kamieni
z伦理 i zielaków dachin. O pracę tego chęci nam
dokuczały i nie pozwalały na hypocrytel wykroczeniu
suchy powietrza gatunek. Co po godzinie wykrocono nas
po chleb i po kasze, bo po zatem nikt takie chęci

nie było chodzenie na opałom i gotowanie strony. 6899
Politolog mehem karasiami kolotka. Wiatr
został zatrzymany i myślałem mówić, aby nie
miedzią w którejś gotowania. Dzisiaj rano
wydarzyła się lekcja na śniadanie. Chleba ostry
myśliszmy od 80-100 gr. brak było tuzinów
i misa. Tamże mijały się rydwanie troche ryby
suszonej. Często roda podlewata nas, a na trzeci
przykład makieta schroniska.

Od pracy nie wolno było się uchylać. Chorych
i basych przednia kotała do pracy. Któżby i gdyby
tam budżetowaliśmy etatowe i lotnicze.

Kto oczekał się burkany w ten sposób, co rozbili
nasze amfeseryt by siedzieć na kamieniu po godzinie i nie wolno było się powieścić. Grobowce
wstrząsami przekształcały pracę.

Nie było najmniejszej litostei. Trudność okradzieniem i rodziną zostało całkowicie zapomniane.

Staczelto stosować normy. Ponad siły.
Wojnie sierów z niemiec i agentów
my się potyczamy, że marynarze siercy radziedź
się i co najmniej jedna ptaka.

Następnie po wyjedźcie klaszut marynarzy
w Ponej ludność cywilna rodzin marynarzy za
opakowanie były umieszczone w nas
zatrzymano we LSSR jednostkę wojskową.

Po kilkunastu dniach ogłoszono normy dla nas
z tej reasoni, że Niemcy nie poświecili nas

10-
nr. 6899. Nie traciłyśmy nadzieję która jeszcze
bardziej nas rostała zrozumienia. Mówiono nam
że z połowy lipca kolskiego nie wraca się. 6899
Gdy dorzecielismy się, że przedstawiciele LSSR
wyjechali do Londynu oczekiwaliśmy nieco upływu
do końca lipca. Na połowy lipca kolskim jał
wynika. Zorganizowany tubylcowi zginęły przeszło 4000
oficerów carskich i księży prawosławnych, którzy
pudonoli tu linijkę telefoniczną.

Dnia 10 lipca 1941. na godzinę zostało og. 23.00
magia panna praczy i tejże nocę wymarszczona
bismy do portu Poneja. Po przebyciu dnia 3 dni
wyjechaliśmy do Archangielska, a z tamtej
do Suzdala.

W Archangielsku nie mały ktorol mieli żołnierze
i żołnierze bo projektowaliśmy głodni żurawie
ochłapie i rodzię. Rozległy się śpiewy dawnych
stronnejne Polski hymn oraz marsylanka.

Po wydarzeniu strony i wody nasi uspokoiłi się.
W Suzdalu dnia 11 poraz pierwszy wato po
ta flaga narodowa Polska. Byliśmy wolni.

Dnia 29 VIII 1941 r. przybył do naszego obozu
pan Pułkownik Sulik i w tym dniu przyjęty zosta
łego do W.P. ucielony do O.Kap. 52 P. w Gafro
ewie.

D. M. J. M. T. S.